

# GAZETA LWOWSKA.

We Srodę

N<sup>ro</sup>. 190.

27. Listopada 1816.

## Wiadomości krajowe.

*Ze Lwowa.* — Ze względu na wieloletnie zasługi i udowodnioną przy tem szczególną wyszą zdadność, a niemniej rzetelną i czynną gorliwość Sekretarza przy Rządzie krajowym Galicyjskim, W. Klemensa Swobody, raczył go N. Pan mianować rzeczywistym Rodcą gubernialnym przy tymże samym Rządzie krajowym.

*Z Wiednia dnia 18. Listopada.* — N. Pan raczył Zięcia swojego, N. Królewica Sycylijskiego Leopolda, zaszczycić W. Kr. Rządem Królewsko-Węgierskiego orderu S. Szczepana.

Mocą najwyższej uchwały z dnia 21. Października r. b., raczył N. Pan obudwóm braciom, Karolowi i Jakobowi Rothschild w Frankforcie nad Menem, nadać bez taxy szlachectwo Austriackie, a to z najsławniejszego względu na udział, który mieli przy realizacji subsydjów Angielskich wraz z D. Mem wexlowym Frankfortskim Amszela i Salomona Mayera Rothschildow (którzy już dawniej też szlachectwo otrzymali).

## Wiadomości zagraniczne.

### Ameryka Hiszpańska.

Gazeta Bostońska zapewnia, że Gubernator Karakasu oznaymił Gubernatorowi wyspy Martyniki, iż wszystkie porty władzy swoiey podległe zamknąć myśl dla wszystkich obcych okrętów, Francuzkie wyjąwszy.

Według gazet Nowego-Yorku odebrano w Baltimorze list z Buenos - Ayres d. 26. Lipca pisany, który zawiera tę wiadomość, że Kongres Prowincyi Tukumańskiej ogłosił d. 9. Lipca niepodległość Prowincyi nad rzeką la Plata leżących, i że to ogłoszenie przesłał urzędownie d. 10. Lipca Konsulowi Amerykańskiemu, który doniósł o tem Rządowi swojemu.

### Hiszpania.

Listy z Radyxu pod dniem 12. Października pisane donoszą, że okręt Angielski

Melville po 47miodniowej żegludze z Rio-Janciro do portu tamecznego zawinął, i przywiózł z tamtąd wiadomości do 16. Sierpnia dochodzące, które 6 dalszych poruszeniach woyska Portugalskiego ku rzece la Plata ani słowa nie zawierają. Jeden z korsarzy powstalców krążył koło przylądku Saint-Vincent i zabrał jeden okręt z Hawanny.

Według wiadomości z Pampeluny pod dniem 28. Października (w gazetach Paryzkich umieszczonych), miano tam u osób podeyrzanych znaleźć i zabrać skład broni.

## Wiomości.

Listy z Neapolu z dnia 18. Października (w gazetach Francuzkich umieszczone) zawierają, co następuje:

„Zda się, że nieporozumienia, które między Dworem naszym i Zjednoczonymi Stanami Ameryki północnej (względem zwrócenia zabranych jeszcze za Rządu Murata kilku kupieckich okrętów Amerykańskich) zachodziły, są już teraz zupełnie uchylone. Z żadnej strony nie ubliżono honorowi i delikatności, czego należało się spodziewać po Monarsze przeciętym dostojnością korony swoiey i stopniem, który Dynastya jego wszędzie w Europie posiada. Przy tey sposobności okazał się N. Dwór Austriacki gotowym do popierania naszych roszczeń sprawiedliwych. Starają się między Dworem naszym a Zjednoczonymi Stanami przywieść do skutku traktat bardzo korzystny dla Królestwa naszego. Tymczasem zapewniono Amerykaom niektóre korzyści w portach Sycylijskich.

Donoszą z Rzymu, że z tamtąd kilkunastu Jezuitów wywieczono do Meksyku, gdzie podobnie, jak i w innych Kraiach Nowey Hiszpanii, otworzono już nowicyaty tego zakonu. Rektor Uniwersytetu Meksykańskiego wstąpił najpierwszy do tamecznego nowicyatu.

Dnia 23. Października wyszło w Rzymie nowe urządzenie Policji, którego artykuł poniższy godzien jest wypisania: „W każdym obwodzie Rzymu jest ich, jak wiadomo, 14, ma być mianowany Prezes, mający tamże

## Francya.

stałe mieszkanie swoje. Ci Prezesi mają być wybierani ze Szlachty i z Obywateli krajowych, najpocześniejszych, najsławniejszych i najeźniejszych. Mianowanie onychże należy do Papieża. Będą mieć stopień Majorów, używać wszelkich zaszczytów z nim połączonych, i posiadać go przez lat pięć, etc.“ Prezesowie, których nazwiska już są wiadome, iako to PP. Origo, Simonetti, Bonelli, Bernini, Curti, Nicolai, etc., usprawiedliwiają własnościami swoimi zupełnie swój wybór. Przy wydaniu tego urzędzenia przekonano się, że zależało na tem, aby zniechęconą i słusznie prawie wzgardzoną Policję Rzymską podźwignąć do sławy i powagi, a Publiczność przekonać, że ci, których na czele iey stawiają, nie powinni służyć iako narzędzia polityczne i szpiegi, lecz że spokojność, bezpieczeństwo i dobre urzędzenia dla Ludu, są celem ich urzędowania. Na czele Policji zostaje Gubernator Rzymski, Monsignor P a c c a, który powróciwszy z Medyolanu objął już w pałacu urząd Progubernatora, i którego charakter osobisty, równie iako i nowo-obranych Prezesów obwodowych, największe zaufanie wzbudza. Z nowem urzędzeniem Policji wyszło oraz i urzędzenie karabinierów, korpusu właśnie co utworzonego, który ma zastąpić mieysce żandarmeryi.

Za przykładem Xiążęcia Chigi, wielu Baronów w Państwie Papieżkiem zrzeka się swoich praw jurydykcyjnych, i wydaie w tym względzie formalne dokumenta, które Notaryusz Kamery Papieżkiej P. Nardi spisuje.

W Modenie były dnia 12. i 14. Października wielkie uroczystości. Według życzenia niedawno zmarłego Xięcia Modenckiego, Herkulesa III., przewieziono zwłoki iego z Trjewis do Modeny, i złożono w tanczonym Kościele katedralnym. Obrządki pogrzebowe były bardzo poważne i rozczułające. Dnia 15go odprawio się uroczyste nabożeństwo żałobne, na którym znajdowali się Jego Królewiewska Mość, Xiążę teraz panujący, Małżonka iego, Dwór, wysoka Szlachta i najpierwsi Urzędnicy Stanu.

W Parmie ogłoszono d. 26. Października surowy edykt przeciw zagęszczonemu od niejakiego czasu wynoszeniu się z Kraju. Między innemi zakazano wydawać paszporty osobom, pragnącym przenieść się do Genui. Użyto także skutecznych środków ostrożności w wydawaniu paszportów do innych okolic Włoskich.

We wszystkich Kościołach Francyi nakazano publicznie modły z powodu otworenia Izby prawodawczych Francyi. W Izbie Parów i Deputowanych obrano d. z. Listopada Deputację do Króla, która eo do Parów składała się z 5ciu, a co do Deputowanych z 25ciu Członków. W Izbie Deputowanych przodkował P. Angles oyciec, 83letni starzec. Przy pierwszym czytaniu nazwisk Deputowanych, było tylko około 150 obecnych, a kilkunastu później dopiero przybyło. Obrano prócz tego jeszcze dwie Deputacje, każdą z dwóch osób, z których pierwszą przeznaczono do Izby Parów, a drugą do Rady Stanu.

W gazetach Paryżkich czytamy następujący artykuł: „Uroczystość otworzenia Izby (czwarta tego rodzaju) sprawiła, iezeli można tak powiedzieć, większe iezcze wrażenie, iak dawniey, iściągnęła daleko więcey widzów. Obadwa najwyższe rzędy ławek, które się dla Deputowanych zachowywać zwykły, zasiadło przeszło 200 Dam. W trybunach i na galeryach znajdowało się mnóstwo osób znakomych, między któremi widziano także i P. Canninga w ubiorze Ministra Angielskiego. Obok wielkiej trybuny Ciąła dyplomatycznego, przygotowane były mieysca dla Hrabię Diepholza (Xięcia Cambridge, Brata Xięcia Rejenta Angielskiego) i orszaku iego. Ten Hrabia w incognito swoim, wydał się przez swoją piękną postać, przez świetny mundur Jenerała Porucznika i przez wielką wstęgę orderu podwiązki. O godzinie 1wszej pokazali się Parowie Francuzcy w zupełnym ubiorze obrzędowym. Pierwszy to raz go na posiedzenie publiczne przawdziali; składa on się z płasz za obszego gronostajami, i z kapelusza a la Henry IV.“

Po (umieszczoney w przeszłym umerze gazety naszej) mowie Króla Francuzkiego, którą posiedzenie obu Izb zagał, złożyli obecni Deputowani (w liczbie 210) następującą przysięgę: „Przysięgam być wiernym Królowi, posłusznym Konstytucyi i prawom Królestwa, oraz postępować we wszystkiem tak, iak dobremu i wiernemu Deputowanemu przystoi.“

Po złożeniu przysięgi oświadczył Kanclerz Francyi w imieniu Króla, że posiedzenie Izby Parów i Izby Deputowanych na rok 1816ty iest zagaione, i że Izby zgromadzić się mają d. 6. Listopada w południe dla rozpoczęcia prac swoich. — Król powrócił potem uroczystie i w pośród okrzyków licznie na ulicach zgromadzonego ludu do Tuilleryow.



Dnia 6go Listopada obiedwie Izby zgrupowały się dla rozpoczęcia czynności swoich. Kanclerz, jako porządkowy Prezes Izby Parów, odebrał przysięgę od kilku Członków oneyże, a mianowicie od Pana Courtois de Pressigny, który rozporządzeniem Królewskim z dnia 30go Kwietnia r. b. Parem Franczy mianowany został. Potem Kanclerz położył na stole kaptię mowy Królewskiej, mianey przy utworzeniu Izby, i przeczytał Izbie rozporządzenie Królewskie z dnia 5go Listopada, które znajdujące się we Francyi Książęta Rodziny i krwi Królewskiej upoważnia do zasiadania w Izbie Parów \*). Dalej przeczytał pisemne oświadczenie Marszałka Macdonalda imieniem gwardyi narodowej Paryzkiej, ofiarujące Izbie na czas ich posiedzenia straż honorową, które to oświadczenie przyjęto. Potem mianowano Sekretarzów, a jeden z Członków czynił niektóre powszechne uwagi względem zasad adresu, mającego służyć za odpowiedź na mowę Królewską. Te uwagi wraz z projektem do adresu odesłano mianowanej na to Komisji szczególnej, dla roztrząsania ich na następnem posiedzeniu.

Na posiedzeniu Izby Deputowanych d. 6. Listopada, tymczasowy Prezes, P. Anglés, mianował czterech najmłodszych Członków Zgromadzenia, tymczasowymi Sekretarzami Izby. Potem przystąpiono do podziału Izby na 9 biur czyli Wydziałów, a to przez losy, i zaproszono Zgromadzenie do tych 9ciu biur, dla przywrócenia pełnomocnictw. Nakoniec Prezes zapowiedział, aby nazajutrz Izba zgromadziła się do biur swoich, i utworzyła Wydział tajemny dla wysłuchania raportów owych rozmaitych biur względem roztrząsania słownych wywodów wyboru. Na tem skończyło się to posiedzenie.

Wierny przyjaciel Króla (Fidele ami du Roi), ultraroyalistyczna gazeta Francuzka,

\*) Według 31go artykułu Ustawy konstytucyjney z roku 1840, Członkowie Rodziny i Książęta krwi Królewskiej są Parami z urodzenia swojego; atoli tylko za rozkazem Królewskim, który na każde posiedzenie przez umyślnie poselstwo wydawanym bywa, mogą być obecnymi na posiedzeniu Izby; inaczej wszystko, coby się w przeciwnym razie w ich obecności stało, za nieważne i niebyłe poczytanem być ma.

Korrespondenci gazet Londyńskich twierdzą, że jest w robocie mianowanie zostu nowych Parów, a mianowicie 16stu z wysokiego Duchowieństwa, skoro tylko konkordat ze Stolicą Papieżką ułożony zostanie, a 4ch świeckich, którymi już mienią Marszałków Sucheta i Mortiera, P. Champagny i P. Decazes (teraźniejszego Ministra Policji).

która się wyszczególniała przez niedorzeczności swoje, nie wychodziła przez dwa dni, lecz potem znowu się pokazała.

Król nakazał urządzić gwardyę narodową Departamentu Niższej Sekwany, a Monsieur (Hrabia Artezji), Brat Królewski, ma sobie, jako Pułkownik jeneralny gwardyi narodowych Królestwa, polecone dopełnienie tego rozkazu.

Donoszą z Lille, że tam już znowu nadeszły nowe przepisy Ministra wojny względem dalszych zabiegów do wojska. W skutku onychże zabiegów się na nowo zaciągi tak do gwardyi Królewskiej, jako też do artyleryi i do inżynierów. Zaciągi do pułków osadnych, które podobnie były wstrzymane, idą teraz znowu żywo. Sama tylko szpada i piechota liniowa zostaną w takim stanie, w jakim się obecnie znajdują. Według rozporządzenia Królewskiego mogą już teraz Wojskowym wszelkiego rodzaju broni dawane być urlopy, iednakowoż bardzo ich mało dotychczas dano.

Gazety Londyńskie piszą, że z parów Francuzki h wyprawa z 4000 ludzi złożona przepłynęła do S. Domingo. Ta liczba wojska jest wprawdzie nieznakomita przeciwko owej wielkiej wyspie, atoli między Rządem Francuzkim a Pethionem miały zarządź osobne umowy, tyjące się zniszczenia Krzysztofa (Króla Haiti).

Jenerał - Porucznik Donnadieu, Dowódca 7mej Dywizyi wojskowej (w Grenoblu) pisał następujący list do Redaktora Francuzkiej gazety codziennej (Quotidienne): „Mości Panie! W powszechnym dzienniku Francji pod napisem: z Grenoblu, wyczytałem z zadumieniem, że Panu Montlivault, Prefektowi Departamentu Izerskiego (teraźniejszemu Prefektowi w Calvados), przypisują pokonanie jawnego buntu, który wybuchnął był w wrzeczonym Departamencie d. 4. Maiar. b. Mam honor donieść W Panu, że ta sława należy wojsku Jego K. Mci; one to bunt usmierzyło. Upraszam przeto W Pana, abyś list niniejszy w najpierwszej gazecie swojej umieścił. Mam zaszczyt etc.— (Podpisano) Donnadieu. — Tey samey okoliczności tyce się także i poniższy artykuł, w Monitorze z dnia 4go Listopada umieszczony: „Pewien dziennik departamentu wy umieścił wypis z listu Ministra spraw wewnętrznych do Prefekta Departamentu Ierskiego \*).

\*) Ten list (z którego sam Monitor udziela pomieniony wypis) datowany jest d. 18go Października i zawiera wyraz przez Jenerała Donnadieu wytknięty, w tey osnowie, że P. Montlivault „jawni bunt pokonał“

Publiczne ogłaszanie listów takowych mogłoby ze wszelkich miar zdawać się bezpotrzebnem i nieprzyzwoitem, gdyż w samej rzeczy to wszystko, co się w przedmiotach rządowych poufnie pisze, nie powinno z rąk Władz wychodzić. Z resztą, gdy sami przedrukowaliśmy to, co ów list zaszczytnego dla P. Prefekta Departamentu Izerskiego zawierał, zdawało się nam rzeczą zbyteczną dawać uwagę, iż te pochwały nie mogą być poczytywane za wyłączne. Cała Francya wie o tem, że uratowanie miasta Grenoble winni iestśmy dzielnemu współdziałaniu Władz, waleczności woyska, i mężnym Dowodcom iego, którzy nayniewątплиwsze dowody ukontentowania od Króla otrzymali.

Sąd Policyi poprawczy w Sztrasburgu od dnia 18go Września do 9go Października wydał cztery wyroki, mocą których rozmaite osoby za mowy buntownicze do więzienia, na kary pieniężne, etc. skazane zostały.

Z byłego Falcu, przewożono przez Sztrasburg liczne zapasy zboża, przeznaczonego na żywność dla sprzymierzonego woyska, stojącego nad Wyższym i Niższym Rieniem.

Jedna z gazet Paryżkich donosi, że w głównej kwaterze Xięcia Wellingtona znajduje się pewna osoba, która z Indyi Wschodnich przybyła i listy do niego przywiozła. Powiadają, że ta osoba w Anglii nie pozostała, ani też w żadnych stosunkach z Posłem Angielskim nie została, lecz iedynie z samym Xięciem Wellingtonem ma do czynienia. Ma ona wkrótce do Indyi powrócić.

## N i e m c y.

Deputowani Xięstwa Wschodniej Fryzji przy odbywającym się teraz Seymie Królestwa Hannoverańskiego, mieli żądać paszportów na powrót do Prowincyi swoich.

Według wiadomości ze Sztutgardu, okazał się terazniejszy Król Wirtemberski ciągle oycem ubogich, gdyż w dzień urodzin zmarłego oycy swojego kazał, oprócz danych już 4000 złotych, rozdać jeszcze pomiędzy nich 500 złotych, a Małżonka iego dała również tyle. — Pierwszem czynem iego po objęciu Rządu było, że kazał nakupić zboża w portach Bałtyckiego morza, dla zachowania Poddanych od niedostatku. Potem rozkazał, aby wszelka zwierzyzna w lasku zwierzyńca, nie mająca pożywienia swojego w obwodzie tegoż lasku, była wypłnioną. Zapasy ziemniaków, ięczmienia, siana i innych

owoców, które na pożywienie dla owey zwierzyzny przeznaczone były, kazał rozdać między ubogich. Wszystkie kontrakty tyczące się zwierzyńca uznał za nieważne, a tych, którzy przez to szkodę ponoszą, kazał wynagrodzić.

Oprócz tego rozkazał tenże Monarcha sprzedać dnia 14go Listopada w Sztutgardzie przez licytację zbyteczne konie dworskie. Od czasu, jak wyszły rozporządzenia względem zwierzyńca, cena ziemniaków spadła już o część trzecią. Dnia 8go Listopada wydał Król rozporządzenie względem drożyny zboża. Tym końcem opłatę na wszelkie wywożenie zbyła podwyższono, a na wprowadzenie zmniejszono; poprzednio zaś zacięziono akcyzę od wewnętrznego handlu między Prowincyami, oraz z ziemniaków wódkę palić zakazano.

Dotychczasowe Wirtemberskie Ministerium Stanu będzie się na przyzłość nazywać Radą tajną. Ministrem spraw zagranicznych iest Hrabia Zeppelin; Ministrem woyny, Jenerał Hrabia Franquemont; Ministrem sprawiedliwości, P. van der Lüche; Ministrem oświecenia i spraw duchownych, P. Wangenheim; Ministrem przychodów, P. Otto; Sekretarzem Stanu, P. Vellnagel.

Dnia 10go Listopada odprawił Król Wirtemberski radę, i sam odebrał przysięgę od Członków tej naywyższej Władzy Stanu.

## P r u s y.

Z rozkazu Króla Pruskiego wydały teraz Ministerstwa spraw wewnętrznych i woyny rozporządzenie, aby w mięscę żołnierzy, którzy z woyska stałego wybrakować mają, na rok 1816sty zaciągano młodych mężczyzn do stawienia się pod broń obowiązanych. Ten zaciąg na zasadzie powszechney ustawy woyskowej, z uhyleniem wszelkich dawniejszych przywilejów i wyjątków, zacznie się już w następującym miesiącu Grudniu we wszystkich Okręgach kraiowych, i będą do niego należeć wszyscy mężczyźni do broń zdolni, którzy się urodzili od 1go Stycznia 1791 do 31go Grudnia 1795.

W Berlinie odebrano wiadomość, iż panujący W. Xiążę Meklenbursko-Streliecki, Karol Ludwik Fryderyk, Ojciec zmarłej Krolewey Pruskiej Ludwiki, umarł w stolicy swej d. 6. Listopada na apoplexyę; urodził on się r. 1741. Następcą iego, Jerzy Fryderyk, nie był obecnym przy zgonie Oycy, bo obieżdza południowe Kraie Niemieckie. Dwór Pruski przywdział po zmarłym W. Xiążęcin na trzy tygodnie żałobę.